



Glosa

do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 30/09

1. W razie wielokrotnego stwierdzenia nabycia spadku po tej samej osobie należy wznowić postępowanie.

2. W toku wznowionego postępowania, a właściwie wznowionych postępowań, sąd zgodnie z art. 403 § 3 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. powinien rozpoznać wszystkie postanowienia, a następnie orzec stosownie do art. 412 § 3 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., tj. uchylić rozpoznawane postanowienia i wydać rozstrzygnięcie co do istoty sprawy¹.

1. Dość często w praktyce zdarzają się przypadki wielokrotnego stwierdzenia po tej samej osobie zmarłej nabycia praw do spadku. Jest to wynikiem głównie tego, że *de lege lata* brak jest centralnego rejestru postanowień spadkowych, podobnego do funkcjonującego od marca 2009 r. rejestru aktów poświadczeń dziedziczenia prowadzonego przez Krajową Radę Notarialną (KRN)². W przypadku, gdy stwierdzenie praw do spadku następuje wiele, a nawet kilkadziesiąt lat po śmierci spadkodawcy, często

¹ Postanowienie niepublikowane. Teza zredagowana przez autora glosy na podstawie uzasadnienia postanowienia.

² Rejestr aktów poświadczenia dziedziczenia funkcjonuje od dnia 2 marca 2009 r., mimo że został wprowadzony do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 24 sierpnia

pojawiają się trudności z ustaleniem rzeczywistych danych dotyczących tak daty, jak i miejsca śmierci spadkodawcy. Niezwykle trudno jest też ustalić wszystkich spadkobierców ustawowych, zwłaszcza gdy wielu z nich w chwili prowadzenia sprawy spadkowej już nie żyje, a z kolei ich spadkobiercy nie są znani, gdyż np. zginęli w czasie II wojny światowej lub podczas zesłania czy też wyemigrowali z kraju w związku z II wojną światową lub w okresie PRL-u albo zginęli w nieznanymi okolicznościach. Nadto różne grupy spadkobierców ustawowych mogą się w ogóle nie znać, a sprawy spadkowe mogą być prowadzone także na wniosek spadkobierców testamentowych, którzy nie mają żadnych więzów rodzinnych ze spadkodawcą, albo innych osób zainteresowanych (art. 510 § 1 k.p.c.). Nie bez znaczenia jest także i ta okoliczność, że zgodnie z art. 628 k.p.c. w sprawach tych może być różna właściwość miejscowa sądu spadku, a mianowicie może to być sąd ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy w Polsce, sąd miejsca położenia majątku spadkowego lub jego części albo sąd rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy. Gdy majątek spadkowy znajduje się na terenie właściwości kilku sądów rejonowych, to wówczas wnioskodawca ma także możliwość wyboru jednego z nich. Tak więc może się zdarzyć, i faktycznie dość często tak się dzieje, że wydawane są różne postanowienia spadkowe po tej samej osobie.

2. *De lege ferenda* należy postulować, aby dotychczasowy rejestr aktów poświadczenia dziedziczenia objął także swym zakresem wszystkie postanowienia spadkowe, a w tym wszystkie wydane po II wojnie światowej, a także te, które wydane zostały w okresie wcześniejszym i zostaną zgłoszone do takiego rejestru przez osoby zainteresowane. Sprawy spadkowe po osobach zmarłych przed II wojną światową są dość częste i potrzebne, a to w związku z prowadzonymi sprawami repywatyzacyjnymi. Wykazania praw spadkowych na 1 września 1939 r. wymaga

2007 r. o zmianie ustawy – Prawo o notariacie oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 181, poz. 1287), która to nowelizacja weszła w życie 2 października 2008 r. – zob. art. 95i pr. o not.; zob. też Ł. G o Ź d z i a s z e k, *Rejestr aktów poświadczenia dziedziczenia*, Nowy Przegląd Notarialny 2008, nr 4, s. 51 i nast.

między innymi tzw. ustawa zabużańska z 2005 r.³ Konieczność legitymowania się postanowieniami spadkowymi po osobach zmarłych wiele lat temu nasili się zwłaszcza po uchwaleniu zapowiadanych ustaw reprivatyzacyjnych. Konieczne jest to dla zachowania bezpieczeństwa prawnego i pewności, że masy spadkowe oraz rekompensaty reprivatyzacyjne trafią do osób rzeczywiście uprawnionych. Operacja taka powinna być stosunkowo mało kosztowna, albowiem system informatyczny jest już gotowy i funkcjonuje od marca 2009 r., a KRN doskonale radzi sobie z prowadzeniem tego rejestru. Zresztą KRN w uzasadnieniu swojego projektu z 2008 r. dotyczącego zmiany ustawy z 2007 r. wprowadzającej notarialne poświadczenia dziedziczenia postulował poszerzenie rejestru o sądowe postanowienia spadkowe, wyraźnie wskazując, że rejestr taki powinien być „pełny”, aby spełniał swoją rolę⁴. Prowadzenie dotychczasowego rejestru poświadczeń dziedziczenia powiększonego o sądowe postanowienia spadkowe można z czasem przekazać także Krajowemu Rejestrowi Sądowemu prowadzącemu już inne rejestry. Potrzeba prowadzenia takiego „pełnego” rejestru jawi się zatem jako oczywista, gdyż wymaga tego bezpieczeństwo obrotu prawnego, a koszty jego wprowadzenia są niewspółmiernie niskie w stosunku do korzyści związanych z jego funkcjonowaniem.

3. Glosowane postanowienie zapadło na tle dość prostego stanu faktycznego, w którym najpierw sąd w Krakowie wydał postanowienie spadkowe w 2003 r. stwierdzające nabycie spadku na podstawie ustawy wyłącznie przez męża spadkodawczyni, a następnie sąd rejonowy w Żywcu w 2005 r. stwierdził nabycie spadku po tej samej osobie przez wszystkich jej spadkobierców ustawowych, a więc przez męża i 9-cioro jej rodzeństwa oraz spadkobierców tego rodzeństwa, łącznie przez 14 spadkobierców ustawowych. Wnioskodawczyni ze sprawy żywieckiej, dowiedziawszy

³ Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 169, poz. 1416 ze zm.).

⁴ Projekt ustawy w wprowadzającej notarialne poświadczenia dziedziczenia w wersji przygotowanej przez Fundację Centrum Naukowe Notariatu przedstawiony w formie uchwały Krajowej Rady Notarialnej z dnia 11 kwietnia 2008 r. Nr VI/32/2008 opublikowany został wraz z jego uzasadnieniem w miesięczniku Rejent z 2008, nr 6, s. 203-213. Zob. też: R. K a p k o w s k i, *Sporządzenie aktu poświadczenia dziedziczenia*, PiP 2009, z. 11, s. 80-91.

się o istnieniu postanowienia krakowskiego, wystąpiła w trybie art. 679 k.p.c. do sądu rejonowego w Krakowie o zmianę wadliwego od samego początku krakowskiego postanowienia spadkowego z 2003 r., albowiem pominięto w nim aż 13-cioro spadkobierców ustawowych. Sąd rejonowy wniosek ten oddalił, twierdząc, że art. 679 k.p.c. nie ma zastosowania w przypadku istnienia kilku postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy, a właściwym trybem wzruszenia wadliwego postanowienia jest wyłącznie tryb wznowienia postępowania na podstawie art. 403 k.p.c. Apelacja wnioskodawczyni została oddalona z taką samą argumentacją. Stanowisko obu sądów podzielił także Sąd Najwyższy w głosowanym postanowieniu, nie rozbudowując argumentacji prawnej swego stanowiska. Stwierdził jedynie, że w orzecznictwie zarysowała się rozbieżność poglądów w tym zakresie. Zdaniem Sądu Najwyższego przeważał jednak pogląd, że właściwym trybem jest skarga o wznowienie i potwierdził to omawianym postanowieniem. Wyrażony przez Sąd Najwyższy pogląd jest wadliwy z przyczyn podanych poniżej.

4. Zagadnienie prawne występujące w niniejszej sprawie sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy tryb przewidziany w art. 679 k.p.c. jest odpowiedni do zmiany postanowienia spadkowego nie tylko w sytuacji, gdy w obrocie prawnym funkcjonuje jedno wadliwe postanowienie spadkowe (wtedy nie ma wątpliwości co do stosowania art. 679 k.p.c.), ale również wtedy, gdy w obrocie prawnym znajdują się dwa lub kilka prawomocnych postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy, stwierdzających nabycie spadku na rzecz różnych spadkobierców. Kwestia ta ma bardzo istotne znaczenie, praktyczne zwłaszcza że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej otacza prawo obywateli do dziedziczenia szczególną ochroną⁵. Przyjęcie za Sądem Najwyższym, że art. 679 k.p.c. nie należy stosować do sytuacji, gdy w obrocie prawnym znajdują się dwa prawomocne postanowienia spadkowe, znacznie osłabia to konstytucyjne prawo do dziedziczenia. Ochrona ta jest tym bardziej słaba, że przepisy postępowania cywilnego przewidują bardzo krótki, bo zaledwie 3-miesięczny termin do ewentualnego złożenia skargi o wznowienie postępo-

⁵ Art. 21 ust. 1 stanowi, że Rzeczpospolita Polska chroni prawo dziedziczenia, a art. 64 ust. 1 z kolei, że prawo dziedziczenia podlega równej dla wszystkich ochronie prawnej.

wania (art. 407 k.p.c.). W rezultacie przyjęcie stanowiska Sądu Najwyższego w znacznej części podobnych przypadków zachodzić będzie sytuacja, w której na skutek upływu krótkiego terminu do wniesienia skargi o wznowienie w obrocie prawnym pozostaną sprzeczne postanowienia spadkowe po tym samym spadkodawcy. Nie da się wykluczyć, że każde z tych postanowień spadkowych będzie wadliwe, mimo że np. stwierdzenie nabycia spadku następuje na podstawie ustawy. Tolerowanie takiego stanu rzeczy powinno być niedopuszczalne, albowiem zakłóca obrót cywilny i gospodarczy oraz nie służy bezpieczeństwu prawnemu, zwłaszcza obrotu nieruchomościami lub innymi spadkowymi składnikami majątkowymi. Stan taki blokuje jakiegokolwiek działania spadkobierców w stosunku od składników spadku, a nadto naraża osoby trzecie na zawieranie transakcji z osobami, które tak naprawdę spadkobiercami nie są.

5. W podobny do glosowanego orzeczenia sposób przeszło 25 lat temu Sąd Najwyższy wypowiedział się uchwałą z 16 grudnia 1983 r., III CZP 65/83⁶, jednakże uchwała ta odnosiła się tylko do kwestii uchylenia, a nie zmiany postanowienia spadkowego i, co wymaga szczególnego podkreślenia, została wydana jeszcze przed nowelizacją art. 403 § 3 k.p.c.⁷ Podobne, bardzo ubogie uzasadnienie swego stanowiska zawarł Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 sierpnia 2003 r., V CKN 1258/00⁸, aprobowanym w omawianym orzeczeniu.

6. Z art. 679 k.p.c. wprost wynika, iż „dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku, z zastosowaniem niniejszego rozdziału.” Nie można mieć żadnych wątpliwości, że tryb przewidziany w art. 679 k.p.c. zastępuje w tym wypadku postępowanie o wznowienie. Potwierdza to dodatkowo treść art. 524 k.p.c., który stanowi, że „wznowienie postępowania nie jest dopuszczalne, jeżeli postanowienie kończące postępowanie może być zmienione lub uchylone

⁶ OSNC 1984, z. 7, poz. 111.

⁷ Nowelizacja art. 403 § 3 k.p.c. wprowadzająca możliwość wzruszania kilku prawomocnych orzeczeń dotyczących tego samego stosunku prawnego weszła w życie w dniu 1 lipca 1996 r. (Dz.U. Nr 43, poz. 189).

⁸ Wokanda 2003, nr 9, s. 8 oraz Lex nr 79103.

ne.” Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 lipca 2002 r., IV CO 7/02⁹, użycie przez ustawodawcę w art. 679 § 1 k.p.c. słowa „tylko” wyklucza przeprowadzenie takiego dowodu w innym postępowaniu, a więc także w postępowaniu wznowieniowym. Potwierdza to także treść art. 669¹ § 2 k.p.c.¹⁰ Pomimo wyraźnego zastrzeżenia braku możliwości zarejestrowania aktu poświadczenia dziedziczenia w sytuacji uprzedniego zarejestrowania takiego aktu, dotyczącego tego samego spadku (art. 95h § 5 pr. o not.), ustawodawca przewidział w tym przepisie wystąpienie sytuacji, w których dwa lub więcej akty poświadczenia zostały zarejestrowane, oraz rozwiązanie takiej kolizji. Według tego przepisu w przypadku zarejestrowania dwóch lub więcej aktów poświadczenia dziedziczenia w odniesieniu do tego samego spadku sąd spadku na wniosek zainteresowanego uchyla wszystkie akty poświadczenia dziedziczenia i wydaje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku. Nie robi tego w drodze skargi o wznowienie, lecz wyłącznie w trybie art. 669¹ § 2 k.p.c.

Skutki prawne postanowienia spadkowego mają doniosły wpływ na stosunki majątkowe i osobiste spadkobierców, zwłaszcza w relacjach z osobami trzecimi, w tym sądami i organami państwowymi, które mogą być i najprawdopodobniej zwykle będą pozbawione wiedzy na temat innego występującego w obrocie prawnym postanowienia spadkowego. Problem staje się jeszcze bardziej jaskrawy, gdy np. w toku postępowania administracyjnego organ prowadzący sprawę administracyjną uzyska dwa lub kilka sprzecznych ze sobą postanowień spadkowych po tym samym spadkodawcy. Sprawa komplikuje się jeszcze bardziej, jeśli rzeczywiście uprawnionym spadkobiercom upłynie określony w art. 407 § 1 k.p.c. termin do złożenia skargi o wznowienie, czy tak jak w glosowanej sprawie – uczestnicy postępowania prowadzonego w trybie art. 679 k.p.c. dowiedzą się, że wybrali niewłaściwy tryb postępowania dopiero z uzasadnienia postanowienia oddalającego wniosek złożony zgodnie z art. 679 k.p.c., a na złożenie skargi o wznowienie będzie już za późno. Co prawda termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania jest terminem

⁹ OSNC 2003, z. 10, poz. 139.

¹⁰ Art. 669¹ dodany przez art. 3 pkt 7 ustawy z dnia 24 sierpnia 2007 r. o zmianie ustawy – Prawo o notariacie oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 18, poz. 1287) z dniem 2 października 2008 r.

procesowym i możliwe jest jego przywrócenie, ale zgodnie z art. 169 § 1 k.p.c. wniosek o przywrócenie terminu wnosi się także w wyjątkowo krótkim terminie tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu, a po upływie roku od uchybionego terminu jego przywrócenie jest dopuszczalne tylko w wypadkach wyjątkowych. W większości zatem przypadków spadkobiercy nie są w stanie wnieść w terminie skargi o wznowienie postępowania, a nadto nie wszystkim spadkobiercom przysługuje prawo żądania wznowienia postępowania, ponieważ zgodnie z art. 524 § 2 k.p.c. przysługuje ono tylko tym spadkobiercom, którzy nie byli uczestnikami zakończonego prawomocnym postanowieniem spadkowym postępowania. Dodatkowo, jak wynika z cytowanego powyżej art. 669¹ § 2 k.p.c., nie jest możliwe wzruszanie zarejestrowanych poświadczeń dziedziczenia w drodze skargi o wznowienie, nawet w przypadku istnienia kilku sprzecznych poświadczeń dziedziczenia.

7. Sąd Najwyższy nie dostrzegł w omawianym postanowieniu, że art. 416 k.p.c. wprowadza zakaz dalszego wznawiania postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem wydanym na skutek skargi o wznowienie. Aprobata stanowiska Sądu Najwyższego oznaczałaby całkowitą niemożliwość wzruszenia postanowienia spadkowego wydanego na skutek skargi o wznowienie, gdyby ujawniło się kolejne postanowienie spadkowe nieznanе sądowi rozpoznającemu skargę o wznowienie. Przypadków takich nie da się jednak wykluczyć, a system prawny oparty na konstytucyjnej zasadzie ochrony prawa dziedziczenia powinien przeciwdziałać istnieniu w obrocie bezprawnych i wadliwych postanowień spadkowych.

8. Prawidłowo Sąd Najwyższy wypowiedział się na ten temat w uchwale z 21 kwietnia 1994 r., III CZP 40/94¹¹, stwierdzając, że w kodeksie postępowania cywilnego wprowadzono wyjątek od zasady dopuszczalności wznowienia postępowania nieprocesowego zakończonego prawomocnym postanowieniem co do istoty sprawy dla tych wypadków, w których na podstawie przepisów tego kodeksu postanowienie kończące postępowanie może być zmienione lub uchylone, choć jest prawomocne. Wśród przepisów regulujących takie wyjątki Sąd Najwyższy w uchwale tej wyraźnie wskazuje art. 679 k.p.c. obok takich przepisów

¹¹ OSNC 1994, z. 11, poz. 210.

jak art. 523 zd. drugie, art. 539, art. 559, art. 577, art. 678 i art. 679 k.p.c. Takim przepisem jest także art. 669¹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy słusznie zauważa, że „wznowienie postępowania nie jest potrzebne, skoro łatwiej można uzyskać ten sam wynik na innej drodze.”

Postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, niezgodne z prawdą obiektywną, stanowi zawsze rażące naruszenie przepisów prawa spadkowego i postanowień Konstytucji RP (art. 21 ust. 1). Dlatego bardzo istotne jest, aby jak najszybciej doprowadzić do uchylenia lub zmiany wadliwych postanowień spadkowych, gdyż zgodnie z art. 1027 k.c. spadkobierca, który rości sobie prawa do spadku wynikające z dziedziczenia, może je udowodnić tylko stwierdzeniem nabycia spadku.

Przyjęcie poglądu prezentowanego przez Sąd Najwyższy w głosowanym postanowieniu, że jedyną możliwą drogą wyeliminowania z obrotu prawnego takich wadliwych postanowień spadkowych jest złożenie skargi na podstawie art. 403 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., prowadzi do nieakceptowalnej w państwie prawa sytuacji, w której w związku z upływem terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania strona zostanie całkowicie pozbawiona możliwości wykazania swoich rzeczywistych praw spadkowych i korekty wadliwego postanowienia spadkowego.

Nadto prowadzi to do sytuacji, w której, odrzucając spóźnioną skargę o wznowienie, sąd akceptuje pozostawanie w obrocie prawnym konkurencyjnych i sprzecznych postanowień spadkowych, z których część ewidentnie wprowadza w błąd osoby trzecie działające w dobrej wierze. Warto dodać, że zgodnie z art. 1028 k.c. osoby trzecie, nabywające prawa do składników masy spadkowej od osoby legitymującej się postanowieniem spadkowym (nawet wadliwym), są chronione i w takim przypadku może nastąpić trwała utrata składników majątkowych masy spadkowej. Będzie to miało miejsce zwłaszcza wtedy, gdy osoby trzecie działają w dobrej wierze (a dobrą wiarę domniemuje się – art. 7 k.c.) wobec fałszywych spadkobierców legitymujących się wadliwymi, ale prawomocnymi postanowieniami spadkowymi. Jeszcze trudniejsza byłaby sytuacja, gdyby osoby niebędące spadkobiercami, które zbyły spadek w trakcie okresu legitymowania się prawomocnym postanowieniem spadkowym, nie posiadały majątku wystarczającego na zaspokojenie roszczeń odszkodo-

wawczych rzeczywistych spadkobierców. Akceptacja stanowiska SN w omawianym postanowieniu zwiększa znacznie ryzyko utraty majątku spadkowego przez rzeczywistych spadkobierców. Prawo powinno jednak maksymalnie chronić rzeczywistych spadkobierców i ułatwiać eliminowanie wadliwych postanowień spadkowych, zwłaszcza że prawo dziedziczenia jest chronione art. 21 ust. 1 Konstytucji RP. Z tego powodu głosowane orzeczenie SN należy uznać za wadliwe.

*Adwokat Józef Forystek
Partner zarządzający
w kancelarii Forystek & Partnerzy*